

III. NAUKA HISTORII PRAWA

MAGDALENA PYTER (Lublin)

Władysław Abraham – historyk prawa kościelnego (1860–1941)

Uwagi wstępne. W piśmiennictwie funkcjonuje przekonanie, że nauka historii prawa kościelnego zawdzięcza swój rozwój w Polsce dwu wybitnym uczonym, Bolesławowi Ulanowskiemu w Krakowie i Władysławowi Abrahamowi we Lwowie¹. Celem artykułu jest przedstawienie naukowej działalności drugiego z wymienionych luminary polskiej nauki oraz analiza jego dorobku. Należy zaznaczyć, iż osoba Władysława Abrahama oraz jego twórczość naukowa nie spotkały się dotychczas z zadowalającym zainteresowaniem badaczy. Brakuje pełnego opracowania, które poruszałoby wspomniane zagadnienia.

Praca została podzielona na trzy części. I tak, w pierwszej zaprezentowano okres kształtowania się naukowych zainteresowań Władysława Abrahama, studia oraz początek kariery zawodowej. Powyższy przedział czasowy, ze względu na miejsce, z którym wówczas Władysław Abraham był związany zawodowo i naukowo, nazwano okresem krakowskim. Słuszne wydaje się przekonanie, iż zasadniczo wpłynął on na wybór późniejszej problematyki badawczej uczonego. W części drugiej przedstawiono pracę Władysława Abrahama w strukturach wydziału prawnego na uniwersytecie we Lwowie. Szczególną uwagę zwrócono na prowadzone przez niego w latach 1888–1939 seminarium naukowe w zakresie historii prawa kościelnego. Wspomniane posiedzenia z uwagi na osobę Mistrza, uczniów oraz stosowaną metodę badawczą zyskały miano „szkoły”. Trzecia część ukazuje problematykę badawczą podjętą przez Władysława Abrahama. Ze względu na charakter artykułu skupiono się jedynie na reprezentatywnych kierunkach badań prowadzonych przez lwowskiego uczonego. Wśród nich bez wątpienia trzeba wymienić badania dotyczące początków chrześcijaństwa. Problematyką tą zajmował się zarówno w odniesieniu do Kościoła Powszechnego, jak i partykularnego.

¹ A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948, s. 44.

Rozpatrując powyższe zagadnienia, z przyczyn oczywistych poruszał kwestie państwowości polskiej. Jego rozważania dotyczą zwłaszcza genezy struktur państwa. Na uwagę zasługuje również problematyka dotycząca ewolucji instytucji społecznych. Szczególne znaczenie w dorobku Władysława Abrahama zajmowały badania odnoszące się do instytucji małżeństwa oraz przemian w prawie małżeńskim.

W artykule wykorzystano materiały archiwalne pochodzące z archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz Państwowego Archiwum we Lwowie. Zawierają one cenne informacje dotyczące kolei życia Władysława Abrahama, sprawozdania z posiedzeń senatu lwowskiej uczelni oraz posiedzeń wydziału prawnego. Posłużono się również pamiętnikami ze spotkań seminaryjnych oraz wspomnieniami uczniów Władysława Abrahama. Publikacja zapewne nie wyczerpuje całości zagadnienia. Opracowanie należy więc traktować jako przyczynek, będący wstępem do dalszych poszukiwań naukowych.

I. Okres krakowski. Władysław Henryk Abraham urodził się 10 października 1860 r. w Samborze, w rodzinie urzędniczej. W latach 1871–1878 uczęszczał do samborskiego gimnazjum. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie². Podczas studiów w latach 1878–1882 zapoznawał się z wiedzą prawniczą. Należy zwrócić uwagę, iż studia zbiegły się z faktem polonizacji sądownictwa i administracji krajowej, co z pewnością było argumentem przemawiającym za poznawaniem wspomnianej gałęzi wiedzy. Także nauki historyczne, którym był wierny w swoich późniejszych badaniach, znajdowały się w okresie największego rozkwitu³.

² Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AUJ), *Curriculum vitae*, WP 138; A. Śródka, *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. I, Warszawa 1994, s. 17 i n.; M. Barcik i in., *Corpus Studiosorum Universitatis Jagellonicae 1850-1918 (A-D)*, Kraków 1999, s. 4. Błędnie podaje Anna Oleśkiewicz, że Abraham w 1878 r. „(...) rozpoczął studia prawnicze i historyczne w Uniwersytecie Krakowskim”. Por. A. Oleśkiewicz, *Dzieciństwo i młodość Władysława Abrahama*, w: *Lwowscy uczeni XIX i XX wieku. Prawnicy*, cz. I, red. R. Nowacki, Opole 2000, s. 93. Podobny błąd widnieje w artykule tej samej autorki zawartym w „Wiadomościach Historycznych”. Autorka stwierdza: „Po maturze rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Filozofii Uniwersytetu Krakowskiego. Studiował w latach 1878-1883”. Por. A. Oleśkiewicz, *Wspomnienia o Władysławie Abrahamie (1860-1941)*, „Wiadomości Historyczne” 1 (2002), s. 43. *Prima facie* należy przypomnieć, iż Abraham nie studiował historii, zwłaszcza od roku podanego przez A. Oleśkiewicz. W *curriculum vitae* stwierdza, że w 1878 r. wpisał się na Wydział Prawa UJ, zaś w wolnych chwilach uczęszczał na wykłady z historii Polski i powszechniej. Nie można się również zgodzić z podaną przez A. Oleśkiewicz datą rozpoczęcia studiów filozoficznych. Zgodnie z materiałami archiwalnymi UJ, Abraham zapisał się na Wydział Filozofii w roku akad. 1881/82. Por. AUJ, SII 514, *Album Universitatis Jagellonicae Cracoviensis 1868/69 – 1892/23*.

³ Historię wykładali w tym czasie: Józef Szujski, Stanisław Smolka, Wincenty Zakrzewski. *Ibidem*, s. 94.

W latach 1880–1882 Władysław Abraham został nominowany przez Wydział Krajowy do odbycia aplikacji w krakowskim Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich. Od roku 1882 do 1884 był stypendystą Akademii Umiejętności, zaś w roku 1883 odbył aplikację sądową i adwokacką. W trakcie trwania wspomnianej praktyki, na podstawie złożonych obowiązkowych egzaminów, dnia 22 października 1883 r. uzyskał stopień naukowy doktora praw⁴. Z powyższą datą został wystawiony Władysławowi Abrahamowi dyplom doktorski nr 683. Widnieją na nim podpisy: rektora – Udalryka Heyzmanna, dziekana – Michała Bobrzyńskiego oraz promotora – Maksymiliana Zatorskiego⁵. W literaturze przyjmuje się, że wspomniana działalność wyznaczyła kierunek pracy badawczej podjętej w przyszłości⁶. Środowisko naukowe poznało Władysława Abrahama dzięki publikowanym przez niego wczesnym pracom z zakresu historii prawa⁷. Przypuszcza się, iż zasadniczy wpływ na młodego naukowca miał jego ówczesny nauczyciel – Michał Bobrzyński⁸.

Mistrz Władysława Abrahama umożliwił mu między innymi zdobycie wiedzy praktycznej w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich w Krakowie. Można przyjąć, iż połączenie wiedzy teoretycznej z praktyczną dało młodemu uczonemu podstawy umiejętności, które wykorzystywał w pracach w innych archiwach. Na szczególną uwagę zasługuje kwerenda przeprowadzona w Archiwum Watykańskim. Powyższą działalność rekomendowała Komisja Historyczna Akademii Umiejętności. Władysław Abraham podjął się tam zadania weryfikacji materiałów źródłowych pod kątem ich przydatności do opracowa-

⁴ Co do postanowień rządowych odnoszących się do egzaminów ścisłych zob. AUJ, WP II-498, *Zarządzenia dotyczące doktoratów*. Nazwisko Abrahama, wykaz zdawanych przez niego egzaminów oraz oceny figurują pod numerem 293 w *Liber rigorosorum Facultatis iuridico-politicae*, AUJ, WP II-519.

⁵ AUJ, S II 519.

⁶ Por. np. T. Silnicki, *Władysław Abraham (1860–1941)*, w: W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962², s. 1 i n.

⁷ Głównie należy tu wskazać dwie prace: *Pojęcie i stanowisko kradzieży w prawie polskim*, Kraków 1881 oraz *O justycjariuszach w Polsce w XIV i XV w.*, Kraków 1885.

⁸ Michał Bobrzyński zaliczał się do krakowskich historyków prawa polskiego. Kierunki jego dorobku naukowego uzasadniały mianowanie go w 1877 r. profesorem prawa polskiego i prawa niemieckiego. Oprócz działalności naukowej, na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie jego czynnego udziału w życiu publicznym Galicji i monarchii austro-węgierskiej. Pełnił m.in. urząd ministra do spraw Galicji. Po odbudowaniu państwa polskiego uczestniczył w pracach konstytucyjnych. Jego działalność na polu nauki i polityki niejednokrotnie utożsamia się z funkcjonowaniem tzw. krakowskiej szkoły historycznej. Szerzej co do osoby Bobrzyńskiego zob. J. Bardach, *O Michale Bobrzyńskim nad Nową, Sekwaną i Weltawą*, w: *Ustrój i prawo w przeszłości*, s. 239 i n.; M. Jaskólski, *Michał Hieronim Bobrzyński (1849–1935)*, w: *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, Kraków 2000; K. Grzybowski, *Szkoła historyczna krakowska – Michał Bobrzyński (1849–1935)*, w: *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, s. 36 i n.; S. Estreicher, *Bobrzyński Michał*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 178 i n. Na temat pokrewnych zapatrywań naukowych obydwu uczonych oraz przyjaźni zob. T. Silnicki, *Władysław Abraham*, s. 2. Wykazy uczestników seminarium prowadzonego przez M. Bobrzyńskiego, zob. AUJ, WP II 162. Zgodnie z nimi, w latach 1879–1884 słuchaczem seminarium był również Władysław Abraham.

nia dziejów Polski, jej relacji do Stolicy Apostolskiej oraz funkcjonowania prawa kościelnego na gruncie rodzimym⁹. Według relacji Władysława Abrahama zawartej w korespondencji skierowanej do Oswalda Balzera z Rzymu z dnia 5 lutego 1897 r. „(...) do przejrzania są tysiące tomów a każdy więcej niż o trzystu stronicach”¹⁰. W tym samym liście na temat swoich odkryć pisał m.in.: „Ciągłe siedzimy w czasach Kazimierza Wielkiego, a niejedna rzecz dość ciekawa się znalazła. Udało mi się też o dwa lata wstecz przesunąć historię uniwersytetu krakowskiego. Wydobyłem bowiem akt założenia uniwersytetu z datą 1362 (...)”¹¹.

Rodzima nauka okresu drugiej połowy XIX w. była stosunkowo słabo rozwinięta. Na powyższy stan istotny wpływ miała niekorzystna sytuacja polityczna, społeczna oraz gospodarcza, związana z pozostawaniem kraju pod zaborami. Wspomniane czynniki zachęcały zatem, żeby w celach naukowych zwrócić się do środowisk zagranicznych o uznanej renomie. Na szczególną uwagę zasługiwała ówczesna nauka niemiecka i jej badania prowadzone w ramach tzw. szkoły historyczno-prawnej¹². Nie może zatem budzić zdziwienia fakt, że wśród licznej grupy polskich i zagranicznych uczonych kształcących się w Niemczech był również Władysław Abraham. W 1885 r. udał się on do Berlina, gdzie po zapisaniu się na wydział prawny tamtejszego uniwersytetu, słuchał wykładów z prawa kanonicznego, rzymskiego oraz filozofii prawa. Pracował też w seminarium prawa kanonicznego pod kierunkiem wybitnego kanonisty Pawła Hinschiusa¹³. Parafrazując słowa Adama Vetulaniego, można stwierdzić, że Władysław Abraham prezentował typ nowoczesnego uczonego, który śledząc zagraniczne kierunki naukowe, zajął wobec nich samodzielne stanowisko. Pod wpływem jednak wspomnianych trendów opracował własną tematykę badań i własną metodę naukową¹⁴.

Okres związany ze środowiskiem krakowskim zakończył się w 1886 r. Był to dla Władysława Abrahama rok przeprowadzenia habilitacji i uzyskania docentury na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego¹⁵. Do protokołu posiedzenia odbytego przez radę wydziału w przedmiocie habilitacji Władysława Abrahama dołączona została opinia Udalryka Heyzmanna, w której pisze on na temat kandydata: „(...) zwrócił już na siebie uwagę kilkoma dobry-

⁹ T. Pawluk, *Z zagadnień kanonistyki polskiej*, „Prawo Kanoniczne” 1976, nr 3-4, s. 202. Co do szczegółów pobytu Abrahama w Archiwum Watykańskim zob. J. Sawicki, *Władysław Abraham (1860-1941)*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, z. 3-4, s. 409 i n.; J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku*, cz. I: *Lata 1900-1918*, Wrocław 1982, s. 21.

¹⁰ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (BZNO), Dz. rkps, sygn. 7660/II, korespondencja Oswalda Balzera (1882-1931), t. II, Władysław Abraham.

¹¹ Ibidem.

¹² Szerzej co do poglądów głoszonych w ramach niemieckiej szkoły historyczno-prawnej zob. zwłaszcza: P. Koschaker, *Europa und das Römische Recht*, München 1958, s. 254 i nn.

¹³ AUJ, WP 138, *Curriculum vitae*.

¹⁴ A. Vetulani, *Dzieje historii prawa*, s. 18.

¹⁵ Co do ogólnych postanowień dotyczących przeprowadzania habilitacji na Wydziale Prawa UJ zob. AUJ, WP II 137.

mi pracami seminaryjnymi w dziedzinie historii prawa (...). Miał już sposobność okazania swojej zdolności, pracując w Archiwum Krajowym (...). Nie zaniedbał słuchania wykładów znakomitych profesorów zagranicznych. Czytnię wniosek: dopuścić Kandydata na podstawie rozprawy do przepisanej ustawy *colloquium*"¹⁶. Wspomniany stopień naukowy uzyskał Abraham na podstawie rozprawy pt.: *Proces inkwizycyjny w ustawach Innocentego III i we współczesnej nauce* (Kraków 1887)¹⁷.

Po uzyskaniu habilitacji Władysław Abraham zwrócił się do Wydziału Prawa UJ z prośbą o dopuszczenie go do docentury prawa kanonicznego. We wspomnianym piśmie zaznaczył: „(...) Będę w wykładach ściśle trzymał się źródeł prawa i na ich podstawie będę się starał wykazywać znaczenie i istotę pojedynczych instytucji prawnych Kościoła katolickiego oraz ich wzajemny stosunek i związek. Zwracając zaś uwagę na ich historyczny rozwój, (...) nie będę się wcale wdawał w krytykę dogmatów, lecz będę się trzymał jedynie ich prawnych konsekwencji i wykazywał, jakie posiadały znaczenie i jaką posiadają obecnie praktyczną doniosłość. Przedstawiając zaś obecnie obowiązujące prawo kościelne, szerzej zastanawiać się będę nad określeniem organizacji Kościoła, władzą ustawodawczą (...), kładąc będę główny nacisk na stosunek ustaw kościelnych do ustawodawstwa państwowego, głównie austriackiego (...)”¹⁸. Dnia 6 kwietnia 1886 r. Wydział Prawa UJ podjął uchwałę o dopuszczeniu Władysława Abrahama do docentury prawa kanonicznego¹⁹.

II. Okres lwowski. W naukowej działalności Władysława Abrahama istotne znaczenie miała jego praca na lwowskiej uczelni. W literaturze brak informacji na temat okoliczności oraz powodów odejścia Władysława Abrahama z Krakowa i związania się z Uniwersytetem we Lwowie. Marginalne informacje odnaleziono w korespondencji prowadzonej pomiędzy Władysławem Abrahamem a Oswaldem Balzerem w roku 1887 i 1888. Wynika z nich, iż w 1887 r. Oswald Balzer zaproponował Władysławowi Abrahamowi przejście na lwowską uczelnię. Mimo iż nie ma w listach wiadomości co do warunków czy proponowanego stanowiska, Władysław Abraham wyraził zgodę. W kolejnym liście do Oswalda Balzera zaznaczył jednak, iż jego decyzja spotkała się z mało przychylnym stanowiskiem środowiska prawniczego krakow-

¹⁶ AUJ, WP 138, Protokół posiedzeń Wydziału prawniczego odbytych w przedmiocie habilitacji dra Władysława Abrahama z 11 marca 1886 r.

¹⁷ J. Bar, *Władysław Abraham (1860-1941)*, w: *Polscy kanoniści (XIX, XX w.)*, cz. I, red. J. Bar, Warszawa 1981, s. 7. Bibliografię Abrahama zestawił Jakub Sawicki. Zob. T. Siłnicki, *Władysław Abraham...*, s. 331 n. Uzupełnił tenże, „Prawo Kanoniczne”, 19 (1976) nr 3-4, s. 231.

¹⁸ AUJ, WP 138, Pismo Władysława Abrahama do Wydziału Prawa UJ [brak daty].

¹⁹ Ibidem, Uchwała Wydziału Prawa UJ w Krakowie z dnia 6 kwietnia 1886 r. o dopuszczeniu Abrahama do docentury; Sprawozdanie Wydziału Prawa UJ w Krakowie złożone CK Namiestnictwu we Lwowie, w przedmiocie dopuszczenia dra Władysława Abrahama do docentury Prawa kanonicznego.

skiej uczelni. Relacja Władysława Abrahama brzmi następująco: „Co ja przez ten czas miałem wymówek, że się tak nie robi, że powinienem czekać. (...) Chciałbym przejść. Stało się jednak inaczej. Dziś jestem zupełnie od tutejszego wydziału zawisły i od niego zależy mój los”²⁰. Jednak w piśmie z 16 lipca 1888 r. Władysław Abraham doniósł Oswaldowi Balzerowi, iż z Wydziału Prawa Uniwersytetu we Lwowie zażądano jego akt habilitacyjnych²¹. Można zatem przypuszczać, że był to moment sformalizowania faktu przejścia Władysława Abrahama do Lwowa.

Obowiązki uniwersyteckie objął w 1888 r., po przyjeździe z Krakowa²². W tym samym roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym prawa kościelnego wspomnianej uczelni. Profesor dzielił czas pomiędzy dydaktykę i naukę, jak również nauczanie młodzieży w ramach seminarium naukowego. W latach 1890-1935 był wykładowcą przedmiotu o nazwie „prawo kościelne katolickie”²³. Wspomniany przedmiot był wykładany dla drugiego roku, w liczbie pięciu godzin, po jednej godzinie od wtorku do soboty, w godzinach od dziewiątej do dziesiątej²⁴. Charakter wykładanego przedmiotu kierował go ku zagadnieniom przekraczającym zainteresowania lokalne, czyniąc go jednocześnie dogmatykiem i historykiem prawa. Jeden z jego uczniów wyrażał pogląd, iż Profesor był niezrównanym pedagogiem, który potrafił pobudzić słuchaczy do poznawania materii prawa kościelnego²⁵. Był nauczycielem cenionym przez swoich uczniów, niewątpliwym autorytetem w sprawach nauki, zaś w kontaktach interpersonalnych odznaczał się życzliwością, cierpliwością i znacznym poczuciem taktu. Bywał jednak nieustępliwy i zasadniczy, zwłaszcza gdy dostrzegał u swoich studentów brak sumienności w przyswajaniu wiedzy²⁶.

Pewne zdziwienie budzić może fakt, iż mimo wieloletniej działalności dydaktycznej prof. Abraham nie pozostawił po sobie podręcznika akademickiego. Sytuacja ta jest tym bardziej zdumiewająca, że wyrażał on pogląd, iż

²⁰ BZNO, Dz. rkps, sygn. 7660/II, korespondencja Oswalda Balzera (1882-1931), t. II, Władysław Abraham.

²¹ Ibidem.

²² Godny wspomnienia jest fakt, że poprzednikiem Abrahama w katedrze prawa kościelnego był Edward Rittner. Nauka prawa kościelnego zawdzięcza mu opracowanie polskojęzycznego podręcznika z zakresu wspomnianej dziedziny (E. Rittner, *Prawo kościelne katolickie*, Lwów 1878-1879, t. I-II). Pozycja ta wydawała się interesująca z tego względu, iż autor ukazał w niej instytucje prawa kościelnego na tle ich historycznego rozwoju. Biorąc powyższe pod uwagę, podręcznik zyskał sobie miano spełniającego ówczesne standardy europejskie. O randze książki Rittnera świadczy także fakt, że obowiązywała ona studentów polskich uniwersytetów do czasu ogłoszenia Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 r. Szerzej co do osoby E. Rittnera zob. T. Silnicki, *Władysław Abraham*, s. 11; A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, s. 44.

²³ Por. m.in.: *Program wykładów w latach akademickich 1919/1920*, Lwów 1919; kolejne wydania w latach akademickich aż do roku 1934/35 (Lwów 1934), *passim*.

²⁴ Por. *ibidem*.

²⁵ J. Sawicki, *Władysław Abraham*, s. 408 i n.

²⁶ *Ibidem*, s. 411.

w związku z wyczerpaniem drugiego wydania dzieła Edwarda Rittnera odczuwa się dotkliwy brak polskiego podręcznika uniwersyteckiego do prawa kościelnego, zwłaszcza w kontekście obowiązywania KPK z 1917 r.²⁷ Profesor pozostawił po sobie jedynie nieautoryzowane nieliczne skrypty. Zostały one wydane przez wydawnictwo „Delta”, mające siedzibę we Lwowie przy ulicy Kopernika 18. Jednak nigdy nie zyskały charakteru pełnowartościowego podręcznika.

W latach 1888–1939 Władysław Abraham prowadził seminarium naukowe poświęcone zagadnieniom historii prawa kościelnego. Spotkania te szybko zyskały uznanie w innych rodzimych ośrodkach uniwersyteckich²⁸. Cieszyły się renomą również w powszechnym środowisku naukowym. Uzasadnione zatem wydaje się, iż zyskały one miano „szkoły”, której słuchacze prowadzili badania o podobnym profilu²⁹. Ze wspomnianych przyczyn seminarium było określane jako atrakcja lwowskiego życia naukowego oraz kuźnia myśli naukowej³⁰.

Mimo wspomnianej popularności, seminarium nigdy nie cieszyło się dużą frekwencją. Tadeusz Silnicki ocenia, że głównym powodem takiego stanu rzeczy był charakter dyscypliny badawczej, jaką była historia prawa kościelnego³¹. Mała liczba uczestników nie wpływała jednak destrukcyjnie na zakres i poziom prowadzonych tam badań³². Głównym bowiem celem Profesora po-

²⁷ W. Abraham [rec.:] *Bobke Edward Dr., Prawo kościelne, cz. I, Poznań 1921, str. XII i 334*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1 (1921), s. 694.

²⁸ Warto zwrócić uwagę, że sytuacja polityczna, a zwłaszcza spolszczenie uczelni wpłynęły budująco na rozwój tamtejszej nauki. W ciągu kilku zaledwie dziesiątków lat, już pod koniec ubiegłego stulecia Uniwersytet stał się instytucją akademicką, która w niczym nie ustępowała pod względem poziomu naukowego i dydaktyki innym uniwersytetom europejskim. Trzeba również przypomnieć, że na ziemiach polskich wszystkich trzech zaborów był – poza Uniwersytetem Jagiellońskim – drugim poważnym ośrodkiem nauki polskiej, która w warunkach liberalnej monarchii mogła się swobodnie rozwijać. Przybywających z innych uczelni pozytywnie zaskakiwała utrzymująca się tam europejska atmosfera i zasadnicza dychotomia pomiędzy uczelnią lwowską a pozostałymi. Podkreślano zdumiewająco wysoki poziom nauki i szeroki jej zakres. Por. A. Hutnikiewicz, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, <http://www.lwow.home.pl/ujk.html>.

²⁹ Warto nadmienić, iż oprócz wspomnianego seminarium, na Wydziale Prawa lwowskiej uczelni, prowadzone było paralelnie seminarium z zakresu historii prawa polskiego. Działo ono pod kierunkiem Oswalda Balzera, również zyskując miano „szkoły”. Jeden z uczestników wspomnianego seminarium wyraził pogląd, iż „Zakład to (...) w Polsce jedyny, w Europie jeden z najlepszych. Bez niego wprost pomyśleć by się nie dała obsada naszych wszechnic”. T. Silnicki, *Oswald Balzer. Wspomnienie pośmiertne*, Poznań 1933, s. 7. Co do różnic i podobieństw w prowadzeniu obu seminariów zob. idem, *Wspomnienia o seminariach Profesorów Oswalda Balzera i Władysława Abrahama*, w: *Z zagadnień dydaktycznych szkolnictwa wyższego*, Poznań 1947, s. 77 i n. Mimo licznych odrębności co do prowadzonych seminariów, w piśmiennictwie zazwyczaj podkreśla się zażyłą przyjaźń pomiędzy Balzerem i Abrahamem. Por. np. R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858-1939)*, Opole 1998, s. 22, passim.

³⁰ J. Sawicki, *Władysław Abraham*, s. 411.

³¹ T. Silnicki, *Wspomnienia o seminariach*, s. 80.

³² Do grona uczestników seminariów można zaliczyć: Tadeusza Silnickiego, Leona Halbana, Michała Wyszynskiego, Jakuba Sawickiego, Karola Maleczyńskiego, Zdzisława Obertyńskiego, Piotra Kałwę, Zbigniewa Sochę, Karola Koranyego. Godny wspomnienia jest fakt, iż na posiedzenia

zostawało gruntowne wykształcenie specjalistów z zakresu historii prawa kościelnego, niezależnie od liczby uczestników spotkań. Godny wspomnienia jest fakt, iż oprócz słuchaczy wywodzących się ze środowiska lwowskiego, na posiedzenia przyjeżdżali profesorowie z uniwersytetów w Krakowie i Lublinie³³.

Władysław Abraham nigdy nie dążył do nadania posiedzeniom sformalizowanego charakteru. Z bezwzględną konsekwencją odnosił się jedynie do dnia oraz godziny spotkań³⁴. Nigdy natomiast nie ustalał ścisłego programu i nie kierował się żadnym harmonogramem. Istotnym wydarzeniem był wybór oraz przydzielanie tematów badawczych, w celu opracowania ich przez słuchaczy. Zasadniczo przedmiotem prac seminaryjnych była interpretacja tekstów źródłowych. Dużą wagę Władysław Abraham przywiązywał także do ówczesnie aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych oraz najnowszych publikacji, które stanowiły przedmiot naukowych rozważań. I tak np. na seminarium badaniom poddano ewolucję prawa beneficjalnego, Pakta Laterańskiego, jak też statuty kapituły lwowskiej³⁵.

Wiele środowisk naukowych wyrażało pozytywne opinie o seminarium Władysława Abrahama. I tak np. dziekan Wydziału Prawa UJK, we wniosku skierowanym do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w sprawie udzielenia zezwolenia prof. Abrahamowi na dalsze pełnienie obowiązków profesorskich zaznaczał, iż „(...) seminarium znane jest w całej Polsce a nawet zagranicą jako pierwszorzędna szkoła, przygotowująca pracowników naukowych w zakresie prawa kanonicznego i historii kościoła w Polsce³⁶”.

W kolejnej prośbie o nieprzenoszenie Profesora w stan spoczynku władze wydziału jurydycznego wyraziły następującą opinię: „Prof. Abraham odznacza się świeżością umysłu, której mógłby mu pozazdrościć niejedyn uczonej młodszy wiekiem. Dla Wydziału Prawa Uniwersytetu J.K. utrata tego profesora

seminaryjne uczęszczał również ówczesny rektor UJK, Adam Gerstmann. Większość z wymienionych wykorzystała zdobyte wykształcenie, zasiadając po wojnie na licznych katedrach uniwersyteckich w wielu ośrodkach naukowych kraju.

³³ Por. Archiwum Państwowe we Lwowie (APL), Akta personalne Władysława Abrahama, f. 26, op. 5 nr 1. Wspomniana absencja na seminarium naukowym może budzić zdziwienie, zważywszy, iż w interesującym nas okresie studia prawnicze miały największe powodzenie wśród potencjalnych studentów. J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944-1951*, Wrocław 1981, s. 16.

³⁴ Co do powyższego twierdzenia istnieją rozbieżności w relacjach uczniów Abrahama. O rygorystycznym przestrzeganiu piątkowych spotkań, odbywających się od godziny szesnastej, pisze Jakub Sawicki. Por. J. Sawicki, *Władysław Abraham*, s. 411. Podobna notka widnieje w programie wykładów. Por. np. *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. Program wykładów w roku akademickim 1924-1925*, Lwów 1924, s. 13. Inny ze słuchaczy – Tadeusz Silnicki twierdził, że „(...) kontakt uczniów z profesorem (...) nie ograniczał się do godzin seminaryjnych”. T. Silnicki, *Wspomnienia o seminariach*, s. 78.

³⁵ Por. *Kronika UJK we Lwowie za rok akad. 1928/29*, Lwów 1930, s. 50; toż, *za rok akad. 1929/30*, Lwów 1931, s. 59.

³⁶ APL, Akta personalne Władysława Abrahama, f. 26, op. 5 nr 1, pismo z dnia 9 kwietnia 1932 r., nr L. 654 ex 1931/32.

ra przedstawiałaby ubytek, którego nie dałoby się zastąpić. Nie chodzi tutaj o kwestię zapewnienia wykładów, bo znaleźliby się zastępcy i następcy, chodzi o rzecz, której zastąpić nie można, o indywidualną wartość naukową i o promieniowanie rzetelnej kultury naukowej (...)”³⁷.

Uczelnia lwowska w której Profesor spędził przeszło pół wieku, ceniąc jego walory naukowe, nadała mu stopień doktora *honoris causa*. W 1931 r. przyznał go Wydział Teologii, zaś 6 lat później – Wydział Prawa³⁸. W piśmie z dnia 12 stycznia 1931 r. skierowanym do Senatu Akademickiego UJK we Lwowie w sprawie zatwierdzenia nadania Władysławowi Abrahamowi stopnia doktora *honoris causa* w zakresie teologii, dziekan Piotr Stach uzasadniał, iż Profesor jest: „(...) najwybitniejszym znawcą kanonistyki w Polsce i jednym z pierwszych w Europie, a jego prace z dziedziny ustroju kościoła w Polsce są wprost epokowymi i podstawowymi”³⁹. Rada Wydziału Teologii UJK we Lwowie dała także „(...) wyraz swojemu przekonaniu, że prof. Abraham jest osobą zasłużoną dla Kościoła, Ojczyzny i Ludzkości”⁴⁰. Oprócz zajęć dydaktycznych oraz pracy naukowej na szczególną uwagę zasługuje przypomnienie polemiki, której współtwórcą był m.in. Władysław Abraham. Przedmiotem dywagacji były problemy związane z odpowiednią lokacją przedmiotów historyczno-prawnych w programie studiów prawniczych⁴¹. Profesorowie prawa ówczesnego obowiązuje sugerowali, by priorytetowe znaczenie w procesie kształcenia prawniczego uzyskały przedmioty z kręgu ich zainteresowania. Adwersarzami wspomnianych poglądów byli znakomici specjaliści z zakresu historii prawa. Ich poglądy sprowadzały się *in genere* do przyznania przedmiotom historyczno-prawnym uprzywilejowanej pozycji w planie nauczania prawa. Głos w dyskusji zabrał m.in. prof. Abraham, który zaprezentował interesujące stanowisko co do wspomnianej kwestii. Podkreślił on doniosłą rolę uniwersytetu, jako miejsca kształcenia przyszłych prawników. Twierdził, iż poza strukturami uniwersyteckimi nie ma możliwości optymalnego nabywania wiedzy z zakresu prawa⁴².

Zdaniem Profesora rodzima nauka historii prawa wymagała zainteresowania badaczy. Twierdził on, iż „całe dziedziny zagadnień z tego zakresu, żywo gdzie indziej rozważanych, leżą u nas odłogiem, tematy obce są zaledwie tu i ówdzie dotknięte, a nawet jeśli chodzi o historię prawa w Polsce, jest jeszcze

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem, Decyzja Rady Wydziału Prawa UJK nr L. 1118 ex 1936/37 z dnia 15 maja 1937 r.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ W. Hejnosz, *Jubileusz Prof. dr. Władysława Abrahama*, „Kwartalnik Historyczny” R. XLV, t. II, Lwów 1931, s. 155.

⁴¹ W. Wołodkiewicz, *Nauczanie prawa w II Rzeczypospolitej*, „Życie Szkoły Wyższej” 6 (1973), s. 104 i n. Ostatecznie organizację studiów jurystycznych na uniwersytetach regulowało rozporządzenie MWRiOP z dnia 16 listopada 1920 r. (Dz. Urzęd. MWRiOP nr 24/42 [1920], poz. 140). Mimo że było ono pomyślane jako czasowe, ordynacja obowiązywała przez cały okres międzywojenny.

⁴² W. Abraham, *O potrzebach nauki*, s. 267 i n.

bardzo wiele do zrobienia⁴³. Sugerował, by dla intensywniejszego postępu we wspomnianej dziedzinie powołać, na wzór placówek zachodnich, historyczne instytuty naukowe. Zdaniem uczonego było to rozwiązanie, dzięki któremu polska nauka odpowiadałaby standardom nauki zachodniej⁴⁴.

W strukturach uczelnianych Władysław Abraham pełnił wielorakie funkcje. I tak, w latach w 1895 i 1917 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Prawa, w 1894, 1915 i 1916 był dziekanem, w 1901 – prorektorem uczelni, zaś w 1900 – rektorem⁴⁵. Zmarł w wieku 81 lat, we Lwowie 15 października 1941 r. Jego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu Łyczakowskim.

III. Dorobek badawczy. Swoje zamiłowanie do zajęć *stricto* uniwersyteckich Władysław Abraham doskonale łączył z pracą badawczą. Jest on uznanym autorem licznych prac z zakresu historii prawa kościelnego. Wśród problemów badawczych, jakie podejmował, można wyróżnić zagadnienia związane z szeroko rozumianymi początkami chrześcijaństwa, jak również problemy ewolucji instytucji małżeństwa.

Pracą mającą fundamentalne znaczenie dla nauk historyczno-prawnych było ogłoszone w 1893 r. dzieło Władysława Abrahama poświęcone organizacji Kościoła w Polsce⁴⁶. Autor dowiódł w nim, iż przyjęcie chrześcijaństwa przez Polskę nie było faktem jednorazowym, lecz długotrwałym, pokojowym procesem. Konkludując ten wątek, podkreślał, że z całą pewnością należy przyjąć, iż chrześcijaństwo było obecne w Polsce jeszcze przed formalnym przyjęciem chrztu przez Mieszka I⁴⁷.

Według Władysława Abrahama recepcję chrześcijaństwa na grunt polski zawdzięczamy Niemcom. Nierozstrzygnięta natomiast pozostała kwestia, czy szerzono je z terenów zaodrzańskich, czy też akcję misyjną prowadzono z terytorium Czech⁴⁸. Zwrócił również uwagę na zależność Kościoła w Polsce od

⁴³ Ibidem, s. 286.

⁴⁴ Ibidem, s. 288 i n.

⁴⁵ *UJK we Lwowie. Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1919/1920*, Lwów 1920, s. 11.

⁴⁶ W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów 1893¹. Godne wspomnienia jest uzasadnienie przez autora przyjętej cezury. Praca miała stanowić pierwszą część kolejnych opracowań, zatem wiek XII miał finalizować, a w następnej części rozpoczynać okres badawczy, nadając badaniom charakter ciągły. Odstąpienie przez Abrahama od wydania kolejnych części spowodowane było trudnościami zaistniałymi podczas badań rodzimych stosunków ekonomicznych i społecznych XIII i XIV w. Te z kolei – zdaniem autora – miały fundamentalne znaczenie dla określenia pozycji Kościoła w Polsce oraz jego znaczenia w sferze kultury, polityki, ekonomii i stosunków społecznych. Por. W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904 [bez paginacji]. O wartości dzieła stanowiły takie cechy, jak znakomite opanowanie warsztatu badawczego, ścisłość i precyzja wnioskowania, bystrość spostrzeżeń, ostrożność i obiektywizm w wysuwaniu wniosków. Por. J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku*, cz. I, s. 125. Uczeń Abrahama – Tadeusz Silnicki zaznaczył, iż „Mimo postępu badań naukowych *Organizacja* (...) wcale się nie przestarzała i jest (...) dziełem podstawowym w swojej dziedzinie”. T. Silnicki, *Władysław Abraham*, s. 16.

⁴⁷ Ibidem, s. 96.

⁴⁸ Ibidem, s. 15 i n. i 104.

papieża. Pierwszy biskup wprawdzie rezydował w Poznaniu, jednak nie był on *stricto* biskupem poznańskim, a raczej *in genere* biskupem polskim. A zatem jego jurysdykcja obejmowała obszar całego państwa polskiego⁴⁹. W literaturze naukowej podkreślono, że opracowanie Władysława Abrahama stanowiło pionierską pracę poruszającą problemy genezy społeczeństwa średniowiecznego, a zwłaszcza stanu duchownego⁵⁰. Należy ono do dzieł reprezentatywnych jeśli chodzi o zagadnienia ustrojowe Kościoła w początkowym okresie jego działalności na ziemiach polskich. Według Tadeusza Silnickiego jedynie ówczesna nauka niemiecka dysponowała porównywalną do dzieła Abrahama książką Leoninga⁵¹.

Kolejną pod względem chronologicznym jest praca poruszająca zagadnienia biskupstwa i kapituły krakowskiej⁵². Zasadnicza teza książki odnosiła się do określenia okoliczności i daty powstania wspomnianych instytucji kościelnych. Autor przeprowadził interesującą polemikę ze współczesnymi mu naukowcami, w wyniku której stwierdził, iż biskupstwo krakowskie utworzył Bolesław Chrobry około tysięcznego roku⁵³.

Pierwsza udokumentowana wzmianka na temat kapituły krakowskiej pochodzi z końca XI w. i dotyczy fundacji poczynionej na jej rzecz. Informacja ta jednak nie znalazła jasnego dookreślenia w źródłach. Abraham podjąwszy próbę możliwie wiernego ustalenia początków tej instytucji, stwierdził, że początek zawdzięcza ona fundacji pochodzącej od Władysława Hermana⁵⁴.

Wiele prac o charakterze historyczno-prawnym powstałych we Lwowie dotyczyło dziejów Kościoła w średniowieczu. Władysław Abraham był autorem wartościowego opracowania przedstawiającego powstanie i rozwój biskupstwa w Mołdawii⁵⁵ oraz arcybiskupstwa we Lwowie⁵⁶. W obydwu przypadkach do swoich ustaleń uczony posłużył się źródłami i bogatą literaturą zachodnią. Wykorzystał także dziejowe źródła rodzime i poddane weryfikacji materiały Archiwum Watykańskiego. We wspomnianych ustaleniach cechował go szczególnie krytycyzm. Interesował się również dziejami średniowiecznych synodów Kościoła w Polsce⁵⁷. Twierdził, iż zestawienie i porównanie statutów synodalnych przyczyni się do poznania ewolucji polskiego ustawodawstwa kościelnego⁵⁸.

⁴⁹ Ibidem, s. 116.

⁵⁰ S. Kutrzeba, *Rozwój historii nauki prawa polskiego w ostatnim pięćdziesięcioleciu 1886-1936*, Lwów 1937, s. 16.

⁵¹ E. Leoning, *Geschichte des deutschen Kirchenrechts*, Strasburg 1878, Bd. 1-2. Trzeba jednak zaznaczyć, że praca ta poruszała kwestię organizacji kościelnej, zawężając cezurę jedynie do VIII w.

⁵² W. Abraham, *Początek biskupstwa i kapituły katedralnej w Krakowie*, Kraków 1900.

⁵³ Ibidem, s. 185. Głos w dyskusji na wspomniany temat zabierali także W. Kętrzyński i S. Miączyński.

⁵⁴ Ibidem, s. 198.

⁵⁵ W. Abraham, *Biskupstwa łacińskie w Mołdawii w wieku XIV i XV*, Lwów 1902.

⁵⁶ Idem, *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie*, Lwów 1909.

⁵⁷ Idem, *Kilka szczegółów o synodach lwowskich z XV w.*, „Gazeta Kościelna” 44 (1908), s. 522 i n.

⁵⁸ Zob. idem, *Najdawniejsze statuty synodalne Archidiecezji Gnieźnieńskiej oraz statuty z rękopisu Oss. nr 1627*, Kraków 1920, s. 4.

Pracą ściśle pozostającą w tematyce początków Kościoła w Polsce jest opracowanie dotyczące wzajemnych relacji metropolii magdeburskiej i gnieźnieńskiej⁵⁹. Praca ta stanowiła jednocześnie wkład autora do dyskusji prowadzonej na polu nauki odnośnie do wspomnianego problemu. Głównie jednak stanowiła uzupełnienie rozprawy niemieckiego historyka Paula Kehra⁶⁰. Abraham uznał jego pracę za obiektywną, opartą na rzetelnych podstawach naukowych i weryfikującą dotychczasowe – niejednokrotnie tendencyjne – poglądy.

Władysław Abraham zgodził się z powszechnie przyjętą tezą, że cesarz Otto I założył arcybiskupstwo magdeburskie, nie wyznaczając jego wschodnich granic. Zdaniem polskiego uczonego wydarzenie tego typu potwierdzałoby zamiary cesarza związane z jego ewentualnymi roszczeniami w stosunku do ziem wschodnich i zamieszkałej tam ludności. Przyszłe granice miały być sukcesywnie wyznaczane przez tworzone na wschód od Magdeburga siedziby biskupstw niemieckich, podległe tej metropolii⁶¹.

Jak przypuszczał autor, nagła powściągliwość ze strony Niemców co do dalszych planów ekspansji wynikała zapewne z faktu kształtowania się za Odrą silnego ośrodka państwowości polskiej. Drugim z czynników hamujących poczynania Niemców był wybuch powstania Słowian, które wpłynęło destabilizująco na organizację kościelną Ottona I⁶². We wspomnianej pracy autor ukazał wielowiekowe dążenia Niemców do uzyskania dominacji nad zachodnimi terytoriami państwa polskiego. Odnosiły one różny skutek, ostatecznie jednak w 1136 r. bullą papieża Innocentego II uznano suwerenność metropolii gnieźnieńskiej co do obcych wpływów⁶³.

Monografią nawiązującą do dzieła traktującego o powstaniu organizacji Kościoła na ziemiach polskich była praca dotycząca początków Kościoła na Rusi⁶⁴. Autor nakreślił dzieje usiłowań zaszczerpienia katolicyzmu rzymskiego na ziemiach ruskich, począwszy od przedstawienia działalności misyjnej i wpływów zachodnich, po ukazanie poszczególnych instytucji ukształtowanego Kościoła⁶⁵. Praca ta wydaje się tym cenniejsza, iż autor wykorzystał w niej szereg ówczesnie niepublikowanych materiałów archiwalnych, a zwłaszcza dokumentów pochodzących z Archiwum Watykańskiego. Należy zaznaczyć, że rozprawa została napisana według takich samych założeń metodologicznych, co praca traktująca o początkach chrześcijaństwa w Polsce.

⁵⁹ Idem, *Gniezno i Magdeburg*, Kraków 1921.

⁶⁰ Por. P. Kehr, *Das Erzbistum Magdeburg und die erste Organisation der christlichen Kirche in Polen*, Berlin 1920.

⁶¹ W. Abraham, *Gniezno i Magdeburg*, s. 6.

⁶² Ibidem, s. 9.

⁶³ Ibidem, s. 30.

⁶⁴ W. Abraham, *Powstanie organizacji*, s. 135.

⁶⁵ Godny wspomnienia jest fakt, iż zamiarem Abrahama było opracowanie i wydanie drugiego tomu rozprawy, której cezura sięgałaby do XVI w. Trudno ocenić, dlaczego autor poprzestał jedynie na studiach przygotowawczych.

Oprócz prac poświęconych problematyce powstawania pierwotnych struktur kościelnych, Władysław Abraham opracował szereg rozpraw dotyczących genezy instytucji jurydycznych, w tym głównie ewolucji małżeństwa⁶⁶. Pierwszą pod względem chronologicznym jest praca prezentująca urząd dziewosłęba⁶⁷. Zasadniczym celem opracowania było wyjaśnienie, czy dziewosłęb spełniał funkcje wyłącznie obrzędowe czy również prawne. Autor, sięgając do źródeł zachodnich, wykazał, że rola tego pośrednika była bilateralna. Działając we własnym imieniu i na mocy swojego urzędu, zaślubiał strony, do czego za zgodą obu rodzin był wzywany. Dziewosłęb występował zatem jako mąż zaufania obu rodzin, mocą własnego autorytetu przeprowadzał akt prawny zawarcia małżeństwa. Zmiana charakteru wspomnianej instytucji miała miejsce w 1248 r.⁶⁸ Jego funkcja została przemianowana do roli świadka uczestniczącego w ceremonii.

Osobną rozprawę poświęcił Władysław Abraham problematyce zawarcia małżeństwa w drodze kupna⁶⁹. Autor ustalił, iż wspomniany sposób wykształcił się w wyniku ewolucji plemion i poszczególnych narodów. Odpowiadał on zatem pierwotnym stosunkom kulturowym. Jednym z dowodów na istnienie powyższego sposobu w rodzimej kulturze było zachowanie się w języku terminu „wiano”. Powołując się na naukową literaturę niemiecką, Abraham upatrywał w nim pierwotną cenę kupna żony. Polska nazwa „wiano” pojawiła się w źródłach stosunkowo późno, dopiero w drugiej połowie XIV w.⁷⁰

Władysław Abraham był również autorem obszernej monografii poruszającej problem ewolucji instytucji małżeństwa w najdawniejszym prawie polskim⁷¹. Praca została podzielona na trzy części. W pierwszej została przedstawiona prawna sytuacja *matrimonium*. Część druga została poświęcona formie zawarcia małżeństwa. W trzeciej autor zaprezentował relację formy świeckiej

⁶⁶ Wydaje się, że fakt ten nie może budzić zdziwienia. Należy bowiem pamiętać o zainteresowaniu Abrahama problemami dogmatycznego ujęcia instytucji małżeństwa. Był on członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, która w 1929 r. opracowała projekt prawa małżeńskiego. Główną przyczyną prac nad prawem małżeńskim była konieczność jego unifikacji. Sprawa reformy prawa małżeńskiego w Polsce stała się aktualna z chwilą odzyskania niepodległości i zjednoczenia wszystkich dzielnic. W zakresie osobowego prawa małżeńskiego Rzeczpospolita Polska odziedziczyła po rządach zaborczych szereg systemów prawnych, różnych co do pochodzenia oraz sprzecznych co do poglądu na istotę związku małżeńskiego. Swoje uwagi i krytyczne sugestie przedstawił Abraham w opracowaniu *Zagadnienie kodyfikacji prawa małżeńskiego*, Lublin 1929.

⁶⁷ W. Abraham, *Dziewosłęb*, Lwów 1922.

⁶⁸ Ibidem, s. 10 i n. Do czasu Soboru Trydenckiego Kościół nie znał obowiązkowej formy zawarcia małżeństwa. Od końca XII w. Kościół w interesie własnej dyscypliny żądał, żeby każdy akt zawierania małżeństwa poddać pod kontrolę władzy duchownej. Ustaliła się jednocześnie zasada, zgodnie z którą związki małżeńskie miały być zawierane publicznie. Kościół starał się również zawarcie małżeństwa otoczyć pewną ceremonią religijną, chociaż należy pamiętać, iż nie rozstrzygała ona o skutku tego sakramentu. Por. W. Abraham, *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925, s. 344 i n.

⁶⁹ Idem, *Małżeństwo przez kupno w dawnej Polsce*, Lwów 1923.

⁷⁰ Ibidem, s. 73.

⁷¹ W. Abraham, *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925.

zawarcia małżeństwa do formy kościelnej. Wykorzystując wiadomości zaczerpnięte ze źródeł historycznych, stwierdził, iż małżeństwo jako instytucja istniała już wśród ludów słowiańskich. Była ona podporządkowana przepisom norm sakralnych korelujących je z prawem rodowym i domowym. Dominował rodzaj małżeństwa monogamicznego, chociaż dopuszczalne było również wielożeństwo⁷². Praca o zawarciu małżeństwa wydaje się cenna szczególnie z powodu bardzo szerokiej podstawy źródłowej. Wykorzystano w niej kroniki, zapiski sądowe, literaturę etnograficzną, a także źródła prawa polskiego niedostatecznie wykorzystywane przez literaturę europejską⁷³.

Nie można zatem nie zgodzić się z poglądem Jakuba Sawickiego, który stwierdził, iż „(...) właściwym jego [Abrahama – M.P.] zamiłowaniem było badanie i rozświetlanie zagadnień przeszłości ustrojowej Kościoła w Polsce, i tu stworzył dzieła pomnikowe o nieprzemijającej wartości, zdumiewające rozległością, i obfitością materiału źródłowego, bystrością spostrzeżeń i precyzją analizy, ostrożnością wnioskowania, przejrzystością konstrukcji, prostotą i jasnością stylu”⁷⁴.

Wnioski. Ostatnie dekady XIX w. oraz początkowe lata XX w. charakteryzowały się znacznym postępowaniem w szeroko pojętych badaniach naukowych. Procesowi temu poddane zostały także niektóre dziedziny jurydyczne, a wśród nich historia prawa oraz historia prawa kościelnego. Pośród wielu czynników które wpłynęły na powyższą sytuację, można wskazać zaangażowanie wielkich osobowości nauki. Działając w strukturach ówczesnych uniwersytetów, zapewniały one najwyższy poziom badań i dydaktyki.

Jednym ze znakomitych luminarzy nauki historii prawa kościelnego był Władysław Abraham. Wśród kierunków podejmowanych przez niego na szczególną uwagę zasługuje eksploracja zagadnień początków chrześcijaństwa oraz państwowości polskiej. Podjęcie wspomnianej tematyki wydaje się uzasadnione, zważywszy na pozostawanie państwa polskiego pod zaborami. Można przyjąć, że autor wyrażał powszechną dążność do wyzwolenia narodu. Nieprzypadkowe zatem są także badania wspomnianych problemów pochodzące z okresu niepodległości. Odbudowane państwo polskie starało się nawiązywać do początków swego istnienia.

Kolejną dziedziną zainteresowania uczonego były zagadnienia szeroko rozumianego prawa małżeńskiego, zarówno w ujęciu historycznym, jak i dogmatycznym. Zainteresowanie wspomnianą problematyką Władysław Abra-

⁷² Ibidem, s. 8 i n.

⁷³ Według Jakuba Sawickiego rozprawa stanowiła podstawę i punkt wyjścia do dalszych badań i poszukiwań naukowych (por. J. Sawicki, *Władysław Abraham*, s. 409). Uzasadnione zdziwienie może zatem budzić pogląd Aleksiego Petraniego, zgodnie z którym praca ta nie znalazła należytego uznania w polskim piśmiennictwie. Por. A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961, s. 200.

⁷⁴ J. Sawicki, *Władysław Abraham*, s. 408.

ham konstruktywnie wykorzystał w pracach Komisji Kodyfikacyjnej. Należy zwrócić uwagę, że jego postawa zaważyła na losach kontrowersyjnego projektu prawa małżeńskiego. Trzeba także pamiętać o funkcjonowaniu tzw. lwowskiej szkoły historii prawa kościelnego, która dzięki Władysławowi Abrahamowi skupiła liczne grono uczonych z wielu środowisk akademickich.

Biorąc pod uwagę dokonania Abrahama na polu nauki prawa kościelnego oraz historii tego prawa, zdziwienie może budzić pewne marginalizowanie jego osoby. Wydaje się nawet, iż został on w nauce i literaturze zapomniany, do wyjątków bowiem należą nieliczne, krótkie publikacje dotyczące jego osoby. Można zaryzykować twierdzenie, że na powyższą sytuację doniosły wpływ miały uwarunkowania polityczne. Trzeba bowiem pamiętać, iż z końcem lat czterdziestych ubiegłego wieku, na uczelniach zlikwidowano nauczanie prawa kościelnego – jednej z podstawowych przez lata dyscyplin prawnych. Celowe wydaje się napisanie monografii, która w sposób kompleksowy omawiałaby sylwetkę oraz zakres badań i dorobek naukowy Profesora. Wspomniana praca z pewnością dałaby całościowy pogląd na doskonale prosperującą w przełomowym okresie wieków naukę historii prawa kościelnego.

